

Kiedy smutno ci i źle
W kieszeni nie ma kasy
Gdy dziewczyna rzuci cię
W kanał w puści kumpel z pracy
Kiedy znów nadejdzie dzień
Że ci ktoś podłoży świnie
Wszystko wali się na grzbiet
Znowu noga się podwinie

A ty nie pękaj
I nie bądź zły oprócz radości są jeszcze łzy

Świat oszalał nie jest źle
Musisz wziąć się w garść życie Lubi walić w łeb
Po nokaucie walcz x2

Gdy za oknem kwaśny deszcz
Wisielczy humor wciąż cię gnębi
U sąsiadów słyszać śmiech
Od deprechy bolą zęby
W telewizji łysy gość mówi coś o uczciwości
Czujesz jakbyś połknął ość
Z przygnębienia łamią kości

A ty nie pękaj
I nie bądź zły oprócz radości są jeszcze łzy

Świat oszalał nie jest źle
Musisz wziąć się w garść życie Lubi walić w łeb
Po nokaucie walcz x4